

## POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący)*

*SSN Mirosław Bączyk*

*SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)*

w sprawie z wniosku E. P.

przy uczestnictwie M. P. i T. S.

o stwierdzenie nabycia spadku po W. P., po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 13 maja 2005 r., kasacji uczestniczki postępowania T. S. od postanowienia Sądu Okręgowego w B. z dnia 22 kwietnia 2004 r., sygn. akt II Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie w części oddalającej apelację uczestniczki postępowania oraz orzekającej o kosztach postępowania odwoławczego i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

### Uzasadnienie

Wnioskodawczyni – E. P., wskazując jako uczestników postępowania M. P. i T. P., domagała się stwierdzenia, że nabyła w całości spadek po W. P. na podstawie testamentu z dnia 2 lutego 1998 r.

M. P. wniósł natomiast o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie ustawy, ponieważ – jego zdaniem – wspomniany testament zawiera jedynie rozporządzenia majątkowe (zapisy).

Uczestniczką postępowania – na skutek wezwania Sądu – została także T. S.. Również ona opowiedziała się za dziedziczeniem testamentowym, ale jako spadkobierców wskazała siebie, wnioskodawczynię i T. P.

Sąd Rejonowy w B. postanowieniem z dnia 1 września 2003 r. stwierdził, że spadek po W. P. na podstawie ustawy nabyli: żona – T. P. oraz dzieci – E. P. i M. P. po 1/3 części.

Sąd ustalił, że spadkodawca zmarł dnia 2 października 1998 r. w B.. W chwili śmierci pozostawał w związku małżeńskim z T. P. Pozostawił dwoje dzieci: E. P. i M. P. Własnoręczny testament spadkodawcy z dnia 2 lutego 1998 r. zawiera wyłącznie zapisy.

Sąd Rejonowy uznał, że testament sporządzony przez W. P. jest ważny. Jednakże nie zmienia on porządku dziedziczenia, ponieważ spadkodawca ograniczył testament jedynie do rozrządzeń o charakterze majątkowym w postaci ustanowienia zapisów.

Postanowienie zaskarżyły wnioskodawczynie i uczestniczka postępowania – T. S.. Wnioskodawczynie, zarzucając w apelacji naruszenie art. 961 k.c., domagała się stwierdzenia, że nabyła spadek w całości na podstawie testamentu. T. S. zaś zakwestionowała wykładnię testamentu, zarzucając, że z literalnego brzmienia testamentu („Spadkobiercami mojego majątku ustanawiam:”...) wynika jednoznacznie, iż spadkodawca wyraził wolę zmiany porządku dziedziczenia, a nie ustanowienia zapisów.

Sąd Okręgowy w B. postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2004 r. oddalił obie apelacje.

Z uzupełnionej przez Sąd odwoławczy podstawy faktycznej rozstrzygnięcia wynika, że W. P. żenił się dwa razy. Z pierwszego małżeństwa pochodzi wnioskodawczynie – E. P. Drugi raz spadkodawca ożenił się z T. P. i z tego związku pochodzi uczestnik postępowania – M. P.

T. P. była dotknięta nieuleczalną, postępującą chorobą i z tego powodu w 1996 r. została oddana do domu opieki, gdzie przebywała aż do śmierci. M. P. jest niedorozwinięty umysłowo i przebywa w domu opieki społecznej od 1990 r.

W. P. troszczył się o żonę i syna; odwiedzał ich i łożył na utrzymanie. Utrzymywał też stałe kontakty z wnioskodawczynią i jej rodziną. Liczył, że córka – po jego śmierci – przejmie opiekę na przyrodnim bratem. W rozmowach z wnioskodawczynią dawał jej to wielokrotnie do zrozumienia. Spadkodawca gromadził majątek w przekonaniu, że ułatwi on życie dzieciom.

W 1993 r. W. P. poznał T. S.. Związał się z nią na stałe i traktował jako partnerkę życiową. Pozostawał w bliskich stosunkach z jej rodziną, zwłaszcza z matką. Spadkodawca – po sprzedaży domu w B. – kupił mieszkanie w B. przy ul. G. i zamieszkał tam z T. S. W rozmowach z bliskimi mu osobami, jak również ze znajomymi

zapewniał, że na wypadek śmierci zamierza zabezpieczyć T. S., żonę, dzieci i wnuczki. W rozmowie z notariuszem, dotyczącej sporządzenia testamentu W. P. stwierdził, że chce, aby mieszkanie w B. odziedziczyła T. S. pod warunkiem, iż po jej śmierci otrzyma je wnioskodawczyni. Stwierdził też, że pozostały majątek powinna otrzymać córka, zobowiązana do utrzymania przyrodniego brata. Rozmowa z notariuszem nie zakończyła się sporządzeniem testamentu, ponieważ spadkodawca chciał się jeszcze zastanowić nad treścią testamentu.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu pierwszej instancji, że testament spadkodawcy zawiera jedynie zapisy. Użycie w nim słowa „zapisuje” nie może przesądzać o takiej interpretacji testamentu, ponieważ spadkodawca użył w nim także słów „przekazuję” i „ustanawiam”. Sąd uznał, odwołując się do art. 961 k.c., że spadkodawca rozrządził w testamencie majątkiem na rzecz kilku osób, wyczerpując przy tym prawie cały spadek, a zatem powołał te osoby do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów.

Jednakże powołanie wnioskodawczyni jako spadkobiercy – zdaniem Sądu – jest nieważne ze względu na zastrzeżenie terminu i warunku w sytuacji, gdy z treści testamentu i z okoliczności wynika, że bez tych zastrzeżeń nie doszłoby do powołania spadkobiercy (art. 962 k.c.). Zastrzeżenia terminu Sąd dopatrzył się w pkt 1 testamentu dotyczącym rozrządzenia mieszkaniem w B., a warunku – w pkt 4 odnoszącym się do oszczędności zgromadzonych w dolarach amerykańskich.

Sąd Okręgowy uznał, że nieważność testamentu w zasadniczej części (pkt 1 i 4 ) pociąga za sobą, ze względu na konstrukcję testamentu, stanowiącego w istocie całość, oraz okoliczności związane z sytuacją życiową i osobistą spadkodawcy, nieważność całego testamentu.

Postanowienie zaskarżyła tylko uczestniczka postępowania – T. S.. W kasacji, opartej na obu postawach z art. 393<sup>1</sup> k.p.c., jej pełnomocnik zarzucił naruszenie przez niewłaściwe zastosowanie art. 961 i art. 948 k.c. oraz obrazę art. 233 i art. 217 k.p.c. Powołując się na te podstawy kasacyjne, wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia (bądź orzeczeń Sądów obu instancji) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. – jak wynika z uzasadnienia podstawy kasacyjnej i jej rozwinięcia w motywach kasacji – polega w istocie na tym, że Sąd błędnie ustalił, iż

spadkodawca rozporządził mieszkaniem w Ł. przy ul. P. na rzecz T. S., co w przekonaniu skarżącej mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Punkt drugi testamentu, który dotyczy wspomnianego mieszkania, zawiera następujące rozrządzenie spadkodawcy: „Mieszkanie moje wraz z wyposażeniem zlokalizowane w Ł., ul P., akt notarialny wydany przez Kancelarię w Ł. dn. 19 kwietnia 1997 r., Księga wieczysta kw nr (...) zapisuję mojej córce E. P. zamieszkałej w (...)”.

Przytoczony punkt testamentu wskazuje jednoznacznie, że ustalenie Sądu drugiej instancji, iż spadkodawca rozrządził mieszkaniem w Ł. na rzecz uczestniczki postępowania – T. S. jest, oczywiście, sprzeczne z treścią testamentu. Stwierdzona sprzeczność mogła mieć – co trafnie podniosła skarżąca – wpływ na wynik sprawy. Wadliwe ustalenie stanowiło bowiem element podstawy, z której Sąd wywiódł argumenty prowadzące do uznania, że testament jest nieważny. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należało więc uznać za uzasadniony.

Sąd, ustalając treść testamentu, sięgnął do reguł przewidzianych w art. 961 k.c. Konieczną przesłanką zastosowania tego przepisu jest istnienie wątpliwości, czy chodzi o powołanie do spadku, czy też o ustanowienie zapisu. Tymczasem w sprawie brak wyraźnego ustalenia, czy testament spadkodawcy rodzi taką wątpliwość. Uzasadnienie zaskarżonego postanowienia może przemawiać przeciwko istnieniu wspomnianej wątpliwości. Sąd stwierdził w nim bowiem, że podziela argumentację uczestniczki postępowania – T. S., zawartą w apelacji, że testament zmienił porządek dziedziczenia. T. S., wskazując na stosowne sformułowania testamentu, twierdziła zaś, że spadkodawca niewątpliwie powołał do spadku oznaczone osoby. W tej sytuacji nie można odeprzeć zarzutu naruszenia art. 961 k.c., które – zdaniem skarżącej – polega na jego niewłaściwym zastosowaniu w sytuacji, gdy nie wiadomo, czy testament spadkodawcy rodzi wątpliwości, o której mowa w hipotezie tego przepisu.

Wobec skutecznego zakwestionowania ustalenia Sądu co do treści rozrządzenia zawartego w pkt 2 testamentu, w zasadzie zdezaktualizował się zarzut naruszenia art. 948 k.c., ponieważ oparta na nim krytyka dokonanej przez Sąd wykładni testamentu i jej konsekwencji jest związana ze wspomnianym wadliwym ustaleniem. W związku z tym zarzutem należy jednak dodać – co trafnie podniosła skarżąca – że argument Sądu iż „bez skutecznego pozostawienia córce oszczędności w dolarach, nie byłoby powołania T. S. do dziedziczenia oszczędności na koncie w banku”, użyty na rzecz uznania testamentu za nieważny, nie poddaje się weryfikacji z powodu braku jakiegokolwiek uzasadnienia.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy – na podstawie art. 393<sup>13</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. (Dz. U. Nr 13, poz. 98) – orzekł, jak w sentencji postanowienia.